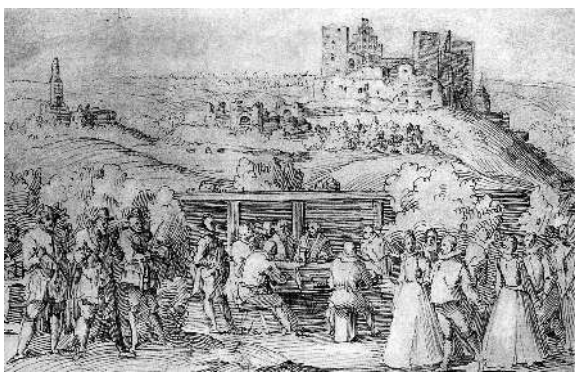


DZIERZGOŃ CHRISTBURG

powiat Sztum komturstwo Dzierzgoń

zamek krzyżacki komtorski

© Studio Wydawnicze Arta
www.arta.olsztyn.pl



„Eleganckie przyjęcie na tle zamku w Dzierzgoniu”, rys. A. Möllera, 1587 r.



Ryc. ze zbioru Ch. Hartknocha, widok od południowego zachodu, 1684 r.

Miasteczko, którego historia wiąże się z początkami ekspansji krzyżackiej na ziemie Prusów, położone jest u stóp wyniosłego wzgórza kryjącego relikty owianego tajemnicami zamku komtorskiego – jednego z najstarszych w państwie zakonnym. Ostatnie lata, dzięki badaniom archeologicznym, odsłoniły część tych tajemnic.

Dzierzgoń leży 27 km na południowy wschód od Malborka i około 40 km na południe od Elbląga, nad rzeką Dzierzgoń (pruska nazwa *Sirgune*, niemiecka *Sorge*), wpadającą do jeziora Drużno.

Właśnie nad rzeką Dzierzgoń zimą 1234 roku doszło do wielkiej bitwy Krzyżaków z broniącymi swej ziemi i grodów Prusami pomezzańskimi. Po opanowaniu ziemi chełmińskiej Krzyżacy przystąpili do podboju Prus i zorganizowali wówczas pierwszą, wielką wyprawę krzyżową do tego kraju. Wyprawę wsparli



© Studio Wydawnicze Arta
www.arta.olsztyn.pl

Góra zamkowa (w głębi, po prawej), widok od północnego zachodu, z identycznego kierunku jak na rysunku A. Möllera

książęta pomorscy i mazowieccy, rycerstwo niemieckie i polskie. Krzyżowcy odnieśli zwycięstwo, które zawdzięczali m.in. temu, że w krucjacie wziął udział doskonale znający pruską technikę walki gdański książę Świętopelk. Zdobyto wówczas najważniejsze grody Pomezanii, Prusowie zostali zmuszeni do uznania zwierzchnictwa Krzyżaków. Dla umocnienia swej władzy, Krzyżacy w 1237 roku zagarnęli Zantyr – siedzibę biskupa Chrystiana leżącą przy rozwidleniu Wisły i Nogatu, założyli Elbląg i, najprawdopodobniej już rok później, Dzierzgoń, gdzie w 1248 roku Zakon rozpoczął budowę siedziby komturstwa.

Wcześniej, tuż po zwycięskiej bitwie nad rzeką Sirgune (Dzierzgoń), na miejscu pruskiego grodziska, nieopodal dzisiejszej wsi Stary Dzierzgoń, Krzyżacy założyli warownię, którą nazwali Christburg. Według kronikarza Piotra z Dusburga, nazwa ta nawiązała do Bożego Narodzenia, w którego dniu Krzyżacy zdo-

byli ten pruski gród. Pierwsza krzyżacka warownia wykorzystywała pruskie umocnienia i była założeniem drewniano-ziemnym. Wkrótce wybuchło pierwsze powstanie pruskie (1242–1249), gród został odbity i przejęty przez Prusów, sprzymierzonych wówczas z walczącym już przeciwko Krzyżakom księciem gdańskim Świętopełkiem. Dopiero w 1247 roku, po przybyciu do Prus wielkiego mistrza Henryka von Hohenlohe, gród został ponownie zdobyty. Zniszczonej warowni nie odbudowano już w tym samym miejscu, a nieopodal, właśnie w Dzierzgoniu. Potężny zamek zaczęto wznosić w 1248 roku w miejscu o znacznie lepszych wabrach obronnych. Prawdopodobnie razem z warownią przeniesiono też nazwę –

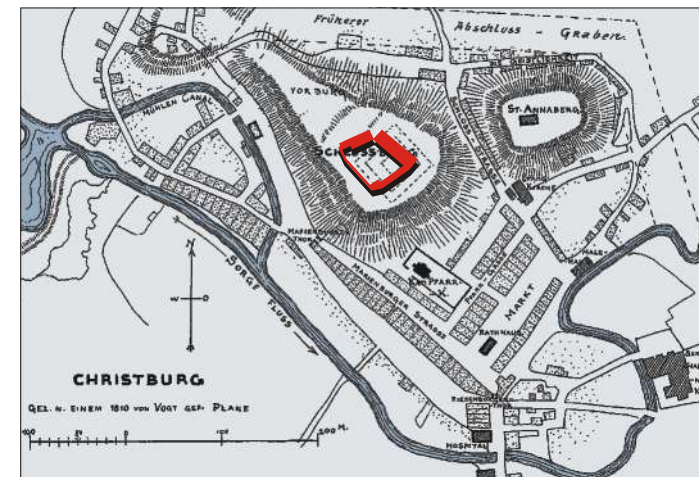


Góra zamkowa i wzgórze Św. Anny (po prawej), widok od południowego wschodu

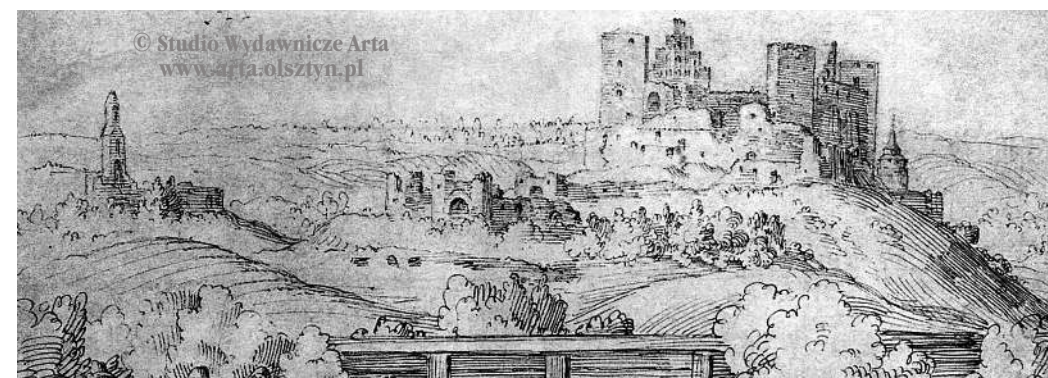
Christburg, a osadę powstałą w pobliżu pierwotnej warowni nazwano *Alt Christburg* (Stary Dzierzgoń). 7 lutego 1249 roku w Dzierzgoniu zawarto ugodę między Zakonem a plemionami pruskimi, która zakończyła powstanie i sankcjonowała panowanie nowych władców. Zamek dzierzgoński stał się w tym czasie ważnym strategicznym punktem – pomiędzy zamkami w Kwidzynie i Elblągu – i najważniejszym ośrodkiem władzy w stosunkowo gęsto zaludnionej Pomezanii oraz bazą wypadową do dalszych podbojów. Bardzo istotne w lokalizacji warowni było również to, że rzeką Dzierzgoń, poprzez jezioro Drużno, wiódł szlak wodny do Zalewu Wiślanego i Bałtyku.

Zamek w Dzierzgoniu stał się siedzibą komturstwa, pierwszym komturem został Henryk Stange. Komturstwo dzierzgońskie należało do największych i najstarszych, a w roku 1309 (po przeniesieniu stolicy Zakonu z Wenecji do Malborka) ustanowiono tu dodatkowo siedzibę wielkiego szatnego, jednego z najwyższych dostojników w państwie zakonnym, odpowiedzialnego za odzież, uzbrojenie i ekwipunek zakonników. Wielki szatny pełnił równocześnie funkcję komtura dzierzgońskiego.

W kolejnych latach zamek i jego zaplecze gospodarcze rozbudowywano. Z inwentarzy sporządzanych w końcu XIV i początkach XV wieku wynika, że dzierzgoński zamek był potężną i bogato wyposażoną warownią, pełniącą rolę zbrojowni – magazynowano tutaj wielkie ilości broni i prochu – oraz spichlerza, w którym przechowywano ogromne zapasy żywności. Dzierzgoń był wówczas największym obok Malborka arsenałem zakonnym i drugim po Brodnicy magazynem zbożowym. W należących do zamku 14 folwarkach hodowano wielkie ilości bydła, a przede wszystkim koni, tutejsze stado w początkach XV wieku liczyło ich ponad tysiąc dwieście. Zamek wraz z Zakonem росł i potężniał, jednak bitwa pod Grunwaldem zdecydowanie odmieniła sytuację, zapoczątkowując upadek dzierzgońskiej warowni i samych Krzyżaków.



Plan sytuacyjny Dzierzgonia, na podstawie rys. K. Steimbrechta, 1888 r.



Wzgórze Św. Anny z ruinami kaplicy (po lewej) i ruiny warowni na górze zamkowej, fragment rys. A. Möllera, 1587 r.



Pieczęć komtura dzierzgońskiego Henryka Stange

© Studio Arta

Do niedawna niewiele było wiadomo o wyglądzie siedziby komturskiej w Dzierzgoniu. Zamek od dawna nie istnieje, pozostały jedynie niewielkie fragmenty murów obronnych, nie prowadzono też wykopalisk. Prawie nie zachowały się przekazy ikonograficzne, oprócz symbolicznego wizerunku na pieczęci komtura dzierzgońskiego (z 1250 roku), przedstawiającego mur obronny z potężną wieżą bramną – zwieńczoną krenelazem i wysokim dachem – usytuowaną pomiędzy dwoma niższymi wieżami. Znacznie późniejsze panoramy – Antona Möllera z 1587 roku i Christophera Hartknocha z 1684 roku, ukazują już zamek w stanie ruiny. Rycina Möllera (widok od północnego wschodu), oprócz zniszczonego zamku wysokiego z rozpoznawalnymi niektórymi budowlami, ukazuje relacje przestrzenne między poszczegól-

nymi częściami warowni i jej rozległość; w tle odbywającej się na pierwszym planie „zabawy plenerowej” widzimy potwierdzenie dawnej potęgi dzierzgońskiego zamku. W późniejszej o sto lat rycinie ze zbioru Hartknocha (widok od południowego zachodu, od strony miasta) mamy raczej schematyczne przedstawienie ruiny z zupełnie nieczytelnym układem zamkowych budowli.

Dopiero rozpoczęte w 1998 roku przez dr Antoniego J. Pawłowskiego szeroko zakrojone badania archeologiczno-architektoniczne powoli zaczęły odkrywać tajemnice dzierzgońskiej warowni i jej rzeczywisty wygląd. Znane jest już w większości rozmieszczenie poszczególnych budowli zamkowych i rozległego przedzamcza oraz przebieg fortyfikacji. Na podstawie odkopanych fundamentów i fragmentów murów oraz odnalezionego detalu architektonicznego można już w przybliżeniu odtworzyć prawdopodobny wygląd budynków, ich konstrukcję i wystrój wnętrz. Badania prowadzone przez dr Pawłowskiego pozwoliły tym samym na stworzenie pierwszej, jeszcze hipotetycznej rekonstrukcji zamku dzierzgońskiego z czasów średniowiecza, którą tutaj prezentujemy (widok od południa).

Badania ujawniły przede wszystkim, że zamek dzierzgoński, ponieważ był jednym z najwcześniejszych założeń, w formie architektonicznej nie był jeszcze tak spójny i jednorodny, jak później wznoszone zamki



© Studio Wydawnicze Arta
www.arta.olsztyn.pl

Góra zamkowa, widok od północy

komture, które oparto na wypracowanym z czasem czteroskrzydłowym modelu zamku konwentualnego. Rozmieszczenie zamkowych pomieszczeń było z pewnością również inne niż stosowane później, niemniej w obrębie budowli zamkowych musiały znajdować się kaplica, kapitularz, refektarz, dormitoria, komnaty komtura, skarbiec, zbrojownia, infirmeria i inne pomieszczenia konieczne do funkcjonowania siedziby komtura i klasztorne konwentu.

Zamek usytuowano w punkcie o znakomitych, naturalnych wabracz obronnych, na górującym nad okolicą wzgórzu, na którym istniał od co najmniej dwustu lat pruski gród (potwierdzają to badania archeologiczne, podczas których odnaleziono spalone fragmenty drewnianej wieży obserwacyjnej z tych czasów). Od południa i zachodu wzniesienie oblewa rzeka Dzierzgoń, od północnego wschodu położone jest drugie, mniejsze wzgórze, na którym już w końcu XIII wieku założono cmentarz zakonny oraz wzniesiono kaplicę. Wzgórze, na którym do dziś funkcjonuje cmentarz i gotycka kaplica, nazwano imieniem Św. Anny. (Na rycinie A. Möllera po lewej stronie widzimy to wzgórze z ruinami kaplicy, a u podnóża zam-



© Studio Wydawnicze Arta
www.arta.olsztyn.pl

© Studio Arta